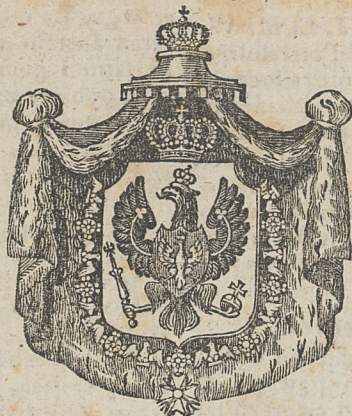


# G A Z E T A



Wielkiego

Xięstwa

## P O Z N A Ń S K I E G O.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki*. — Redaktor: *A. Wannowski*.

**N<sup>o</sup> 147.** — W Piątek dnia 27. Czerwca 1834.

### *Do czytelników gazety.*

Z kończącym się drugim kwartałem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tutejszych czytelników wynosi: . . . 1 Tal. 18<sup>3</sup>/<sub>4</sub> sgr.; dla zamiejscowych zaś: . . . 2 Tal.

Zamiejscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę **CODZIENNIE** wychodzącą gazetę na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całej Monarchii.

Prenumerata egzemplarza na papierze kancelaryjnym wynosi 15 sgr. ćwierćrocznie więcej od powyższej ceny. — Nie naszą będzie winą, jeżeli dla późniejszego zamówienia w ciągu bieżącego kwartału, poprzedzające numera nie będą mogły być przesłane.

Poznań, dnia 27. Czerwca 1834.

*Expedycja Gazet W. Dekera i Spółki.*

### Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 24. Czerwca.

Przybył tu: Królewsko-Sycylijski nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister przy dworze naszym, Baron Antonini, z Neapolu.

~~~~~

### Wiadomości zagraniczne.

*R o s s y a.*

Z Petersburga, d. 4. (16. Czerwca).

W Gazecie Petersburskiej czytamy: Arcybiskup góry Tabor, Hierotheus, z zezwolenia

N. Cesarza Jmci przysłany do Rosyji od Patriarchy Jerozolimskiego Atanazego, dla zbierania jałmużny na rzecz Świętego Grobu Pańskiego, któremu z powodu obecnego ubóstwa w tamecznej stronie, pilnie potrzebne jest rychłe i znaczne wsparcie, wyjeżdża stąd wkrótce do Moskwy, gdzie zatrzyma się na Jerozolimskim Dworze, u Krymskiego Brodu. Zawiadamiając o tem synów Greckiej Cerkwi, uprasza tych, którzy zechcą dać dowody pobożnej gorliwości swojej w tej ogólnej Chrzęścian obchodzącej sprawie, iżby przysyłali mu do Moskwy swoje ofiary. Imiona dobrodziejów będą wpisane do księgi, w celu wspomnienia ich nad Świętym Grobem Pańskim.

Z Narwy, dnia 24. Maja.

Dziś o 4. godz. po południu, J. C. M. W. X. Michał Pawłowicz przybył z Petersburga do tutejszej stacyi pocztowej i niezwłocznie udał się dalej pocztowym Ryzkim gościńcem, o dwie wiorsty od Narwy, dla obejrzenia kwaterującego tam grenadyerskiego pułku króla Jmci Pruskiego. Wróciwszy stamtąd W Xiążę raczył tegoż dnia, o wpół do dziewiątej po południu, odjechać na powrót traktem Petersburskim.

Francya.

Z Paryża, dnia 14. Czerwca.

Dziennik Temps mówi o nastających wyborach: „Gdyby cokolwiek mogło powiększyć pogardę, jaką bezwstydną już od czterech lat mnóstwo osób ozywająca żądza sławy wszystkich dobrzemyszlących napełnia, toby tém nie wątpliwie było okropne mnóstwo urzędników krajowych, którzy urny wyborów gwałtem niejako chcieliby sobie przywłaszczyć. W samym departamencie Pas de Calais n. p. z pomiędzy 7 ministeryalnych kandydatów, 5 posiada urzędy, do których pensya rządowa jest przywiązana. Ale przyjdzie dzień, w którym kraj podług zasad słuszności oceni owo nieugaszone pragnienie i żądę odznaczenia się i posiadania wpływu, jakie niektórych dręczą ludzi. Zdaniem naszym teraz już na większą zasługują naganę wszyscy o miejsca deputowanych ubiegający się płatni urzędnicy rządowi, anizili Ministrowie, o których się opierają; podczas bowiem gdy Ministrom polityczną tylko rachubę zarzucić można, ci stają się w innymi oczywiście pogardy prawdziwie reprezentacyjnego rządu.“

Dzienniki tutejsze zapewniają, iż obóz pod Wattignies ma być zwinięty, a inny dla 7,000 piechoty ma być rozbity pod Compiègne; 4000 jazdy i artylleryi ma stać w przyległych wsiach.

Xiążę Talleyrand miał zwrócić uwagę Króla angielskiego na zamieszanie, jakie musiałoby wyniknąć, gdyby w chwili przywiedzenia do skutku układów pacyfikacyjnych, chciano się chwycić polityki wstecznej; wtenczas, zdaniem tego dyplomatyka, pokój Europy i wewnętrzna spokojność Anglii, byłoby zarazem narażone na niebezpieczeństwo. Domniemanie to ma za sobą niejaki podobieństwo; bo Xiążę Talleyrand w większej niż kiedykolwiek zostaje łasce u dworu swego; słyhać nawet, iż Król Ludwik pisał do niego list własnoręczny z wyrażeniem wdzięczności; uważano oraz, iż różne stronnictwa (jak naprzykład teraz Pan Dupin w Londynie), starają się o pozyskanie przychylności Xięcia Talleyrand. Ukontento-

wanie, jakie od pewnego czasu dawało się postrzegać na dworze tuilleryjskim, powiększone teraz zostało wypadkami na półwyspie pirenejskim i pomyślnemi wiadomościami, które rząd odbiera z prowincyi o nowych wyborach. Wprawdzie, położenie Francyi nie jest zupełnie wolne od pewnych niedogodności, z powodu wzburzenia umysłów jeszcze nie zupełnie uspokojonych, i z powodu niektórych chybionych zamiarów rządu; atoli gabinet tuilleryjski niczego nie zaniedbuje, aby dopóty odwlec chwilę stanowczego rozstrzygnięcia, dopóki wszystko nieda się załatwić z pożądanym skutkiem.

P. Rothschild dał d. 8 h. m. w Ferrieres ucztę wiejską, która przeszło 40,000 fr. kosztowała. Znajdowali się na niej po większej części ministrowie i członkowie ciała dyplomatycznego, oraz najznakomitsi mieszkańcy stolicy. Rozdano przytém nagrody włościanom. Na obiedzie było więcej niż 1200 osób.

List z Oran pod dniem 23. z. m. donosi, iż Beduini porazili znowu Abdel-Kadera, i odcięli go od Oran. Mimo tego, okolice miasta są wolne od nieprzyjaciół, i nawet wiele osób mogło bez przeszkody przybyć do Arzew.

Dziennik Renovateur donosi, iż przed kilku dniami postanowiono w radzie Ministrów, że Król przedsięweźmie dnia 25. b. m. podróż do południowych departamentów. Ma się udać przez Nevres, Macon, Tulle i Perigueux do Bordeaux, a wrócić ma przez Angoulême, Poitiers i Orleans. Że zaś żaden z innych dzienników o tój podróży nie wzmiankuje, zdaje się więc, iż powyższe doniesienie potrzebuje potwierdzenia.

Obóz, który pod St. Omer ma być rozbity, składać się będzie z 12 do 14 batalionów piechoty, 16 szwadronów jazdy, 2 bateryi artylleryi i 2 kompanij saperów. Wojsko to ma się zebrać dnia 1. Sierpnia, oprócz jazdy, która dopiero dnia 15. Września przybędzie.

Towarzystwo pokoju w Genewie rozpisało konkurs na rozprawę w przedmiocie następującym! „Oświecić powszechność o złych skutkach wojny, a oraz wykazać najlepsze środki do uzyskania powszechnego i trwałego pokoju.“ Księgarz M. A. Cherbuliez w Genewie, udzieli na żądanie ustne, lub w listach frankowanych, obszernego programatu tego konkursu, którego warunki są tój treści: 1) Rozprawy mogą być pisane w językach francúzkiem, angielskim, niemieckim, włoskim albo łacińskim. 2) Autor uwieńconej rozprawy dostanie, według upodobania, lub złoty medal war-

tości 500 fr., lub metalowy, do którego 400 fr. w pieniądzech dołączone zostaną. 3) Autor najlepszej rozprawy, po uwieńczonej, dostanie medal srebrny. 4) Autor, zasługujący na za szczytne wspomnienie, otrzyma medal z bronzu. 5) Uwieńczone rozprawy nagrodowe, równie jak te, co na zaszczytne wspomnienie zasłużyły, zostaną własnością towarzystwa pokoju w Genewie. 6) Rozprawy te mają być z opłatą poczty przesłane założycielowi i Prezydentowi towarzystwa tego, Hr. de Sellon, mieszkającemu przy ulicy de Granges á Geneve, przed pierwszym Lipca r. 1835., opatrzone dewizą, mającą w zapieczętowanym liście zawierać imię autora.

Z dnia 15. Czerwca.

W piśmie prywatnym z nad granicy Hiszpańskiej, zamieszczonem w *Mémorial Pyrenées*, wyczytujemy, co następuje: „Wypadłoby mniemać, że po straceniu niewidzialnej głowy swojej na zawsze, powstanie w rokuszających prowincjach stopniowo ustawać będzie; wszakże, zdaje się, że wojna ta wszelkim do prawdy podobnym obrachowaniom kłamstwo zadaje. Don Carlos odplynął i wyrzekł się zupełnie całej sprawy swojej, mimo to trwają stronniczy jego z tém większą zaciętością w popieraniu zamiarów swoich. Zumalacarreguy przeciąga na czele licznego hufca Nawarrę; siły jego wzmagają się od dnia do dnia, a Quesada ledwo podolać może, aby mu stawić czoło. Sagastivetza stoi w 5 batalionów w St. Estevan, bacznie uważając na obroty Jaureguo. Wszakże wypadki wkrótce zapewne stanowczęj doznają zmiany, kiedy oczekiwane przez Quesadę wojsko posiłkowe oddziałami już przybywa; 6000 stanęło d. 6 w Bergara, a drugie tyle już w pochodzie; podobną więc do prawdy, że w krótce walna nastąpi rozprawa. Zumalacarreguy z swojej strony gotów bić się do ostatniego; wiadomo, że Królestwo Nawarrę i trzy prowincye Biskajskie za niepodległe ogłosił.

Z dnia 16. Czerwca.

W liście prywatnym z Bayonne z d. 12 m. b. wyrażono: „Generał Quesada przybył w 4500 ludzi do Vittoryi, a aż do d. 20 albo 25. m. b. spodziewają się jeszcze w prowincjach Biskajskich 8000 wojska z Portugalii. Junta Karolistów znajduje się ciągle w Elisondo.“

Zdaje się być rzeczą pewną, że Królowa Belgijczyków powtórnie przy nadziei. Podziela podobno to przekonanie także i dwór Tuilleryów.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 17. Czerwca.

Gazety sobotne twierdziły, że Don Carlos otrzymał pozwolenie wysiąść na ląd; zdaje się

wszelako, że wiadomość ta była zawczesną. Albowiem dopiero dn. 14. udał się stąd Podsekretarz w wydziale spraw zewnętrznych, Pan Backhouse, do Portsmouth, aby tam sprawę tę urządzić; równocześnie przybył tam także Poseł hiszpański. Oba udawszy się na pokład „Donegalu“ wrócili po długiej rozmowie, o wypadku i treści której żadnych nie mamy wiadomości, do Portsmouth, a dn. 17. z misją od Don Carlosa do rządu, do Londynu, gdzie natychmiast z Lordem Palmerstonem długą odbyli konferencyą. O osnowie czynionych przez Infanta przełożeń zbywa dotychczas na wszelkiej wiadomości; w Portsmouth spodziewano się wczoraj co chwila depešy telegraficznej w tej sprawie, ale wątpliwość o treści jej tak była wielką, że okręt, na pokładzie którego Don Carlos się znajduje, zawsze jeszcze utrzymywano w stanie gotowym do odplynienia, podczas kiedy równocześnie nad brzegiem przez dwa dni już warta honorowa przyjęcia jego czeka. — O zaambarkowaniu Don Carlosa na Tagu dochodzą nas jeszcze następujące szczegóły: Płynął on wodą w towarzystwie 11 statków; w dwunastym znajdował się sam Infant w towarzystwie Sekretarza poselstwa angielskiego, Pana Grant; familia i cały orszak służących w innych statkach podobno dochodził do 100 osób, z pomiedzy których jednak 70 później na innym oddzielnie zamówionym okręcie umieszczono. Na „Donegalu“, na pokładzie którego Admirał Parker się znajdował, przyjęto Don Carlosa salwą królewską; Kapitan Fanstav udał się na spotkanie jego aż do samych wschód; nazajutrz złożyli mu swoje uszanowanie Lord Howard de Walden i Poseł francuzki, Baron Mortier; odwiedziły go także Infantka Anna i Markizowa Loule, aby z nim i Infantkami obiadować.

Gazety z Buenos-Ayres pod dn. 2. Marca obejmują różne pisma, tyjące się zamysłu Króla Ferdynanda VII., względem uznania niepodległości krajów amerykańskich, lecz pod warunkiem utworzenia Monarchii, którą miał posiadać Don Carlos. Dotąd jeszcze znajduje się stronnictwo, sprzyjające temu zamysłowi. Generał Rosas odniósł kilka zwycięstw nad Indyanami. Doktor Francia, Dyrektor w Paraguay, uderzył niespodziewanie bez poprzedniczego wypowiedzenia wojny, na prowincyą Corrientes; to jednak wtargnienie przyjęto obojętnie, uważając je raczej za przyjacielskie odwiedzenie, lubo miał 4500 wojska.

Według doniesień z Lima pod dn. 18. Stycznia, trwa ciągle walka między Generałem Orbegoso, tymczasowym Prezydentem Rze-

czypospolitéj, będącym w Callao i przeciwnikiem jego Gamarra, znajdującym się w Lima; codzien bywają utarczki między obydwoma stronami. Mieszkańcy mają sprzyjać Orbeoso, a żołnierze Gamarra.

Dn. 12. m. b. przybył tu z Paryża doktor Bowring i przywiózł postanowienia rządu francuzkiego, uchylające zakaz wprowadzenia rozmaitych towarów angielskich.

Summa 20,000 funtów szterlingów, którą parlament w roku przeszłym uchwalił, ma być obróconą na założenie szkół w 97 miastach angielskich, i na podniesienie krajowych i zagranicznych towarzystw naukowych.

Etat wydatków na flotę wynosi r. b. 4,047,809 funt. szterl. (161,912,360 złp.) t. i. o 180,125 funt. szterl. mniej, jak w roku zeszłym. Liczba majtków podana jest na 17,500, żołnierzy morskich na 9000, a chłopców okrętowych na 1000. W ogóle wynosi siła morska 29 028 ludzi, których żołą i utrzymanie kosztuje rocznie 1,355,322 funtów szterlingów.

W liście pisanym dnia 14. Maja ze Stambułu, są wiadomości z Tauris (w Persyi), daty 23. Kwietnia, z których pokazuje się, że następstwo tronu perskiego pociągnie za sobą nieomylnie wojnę domową, liczni albowiem synowie Szacha oświadczyli, iż nie zezwolą, aby ich synowiec Muhamed Mirza spokojnie na tronie zasiadał. W Teheran spodziewany był Kajmakan czyli Minister spraw wewnętrznych młodego Xięcia, dla załatwienia sporu i dla zaspokojenia Rossyi, która ma prawo zająć w posiadanie prowincyę Ghilan, w razie, gdyby nie zapłacono w Sierpniu reszty wynagrodzenia wynoszącej blisko 60,000 funt. sterl.

Wyrachowano, iż koleją żelazną między Londynem i Bristol, która się teraz robi, można stać posłać z jednego miejsca do drugiego 10 tysięcy wojska w przeciągu 4ch godzin.

Na sessyi Izby niższej, d. 10. b. m., odrzucono większością 80 kresek przeciw 36 bil wniesiony przez Pana Burrell, mający na celu danie zatrudnienia wyrobnikom.

Gazeta Globe podaje charakterystykę trzech politycznych stronnictw: Konserwatystów (Torysów), Liberalistów (Whigów) i Ultra-Radykalistów. O pierwszych mniema, iż mają stanowczą większość w Izbie wyższej; lecz za to utrzymuje, iż Whigowie mają przewagę w Izbie niższej; ostatnie zaś stronnictwo niema żadnego znaczenia w Parlamencie.

## Portugalia.

Z Lizbony, dnia 2. Czerwca

Chronica z d. 28. z. m. głosi, że Don Pedro i Donna Marya wkrótce podróż do Porto przedsięwzją; taż gazeta oświadcza (pod d. 29 z. m.) że postępowanie przez Don Miguela doznane, było wypadkiem warunków poczwornego przymierza, nie zaś skutkiem układów w Evorze zawiązanych, zmierzających tylko do roztrzygnięcia losów pozostających w kraju Miguelistów. Podpisana przez Don Miguela deklaracya brzmi, jak następuje: „Chcąc uczynionym przez Marszałków, Xięcia Terceiry i Hr. Saldanha, w imieniu rządu ich przełożeniom zadość uczynić, oświadczam, że nigdy, ani bezpośrednio, ani pośrednio w polityczne sprawy tych Królestw i ich własności mieszać się nie będę. — Evora, d. 27 Maja r. 1834. Dom Miguel.“

(Następnie czytamy w téjże Chronice w całej osnowie dekrety Regenta o zniesieniu wszystkich klasztorów i inne, których główną treść Redakcyja Gaz. Poznańsk. już w Nrze. 144. umieściła.)

## Szwajcarya.

Gazeta powszechna donosi z zachodniej Szwajcaryi pod d. 10. Czerwca: Ze położenie Szwajcaryi, mianowicie w Niemczech całkiem inaczej oceniane bywa, aniżeli jest rzeczywistość, stąd pochodzi, że częścią podług wyobrażeń organów stronnictw (do których  $\frac{1}{4}$  dzienników należą), częścią także przez tych opisywane bywa, którzy do pism publicznych już żadnej nie przywiązują wartości, a jednak się do zapędów, głosami dziennikarzy kierujących stosują. — Ponieważ prasa z równem zaufaniem postępuje sobie, co między różnymi stronnictwami, jak gdyby w każdym kraju jeżeli nie ogół, znaczna przynajmniej większość ludności ich zdanie podzielała, łatwo więc sobie wystawić można, skąd takowe ocenienie wypłynąć mogło. Rzeczywiście zaś to tylko sprostować się daje, iż w Szwajcaryi mało się nader takich wpływom przystępnych materyałów pozostać musiało, ponieważ zamiar ich wzniecenia powszechnego oburzenia pomiędzy ludem, który dawniej skłonny się nawet do tego być okazywał, spełził na niczem, i ponieważ z drugiej strony większa część rządów, a mianowicie miasto Sejmu czynnie się zajmują zwróceniem Szwajcaryi do stanowiska, jakie w istocie zajmować powinna. Co się wypadków w czasie upłynionej wiosny wydarzonych dotyczy, gdzie nie ogół wprawdzie jak w samej epoce poruszenia ogólnego, ale tylko bardzo małe oddziały tegoż do powstania pobudzone zostały, na to szczególniej

jeszcze uważać trzeba, że się to tylko przez przymieszanie do nich zagranicznych żywiołów skutecznie dało. Naocznie przekonać się można, że cała wschodnia część Szwajcaryi z przyczyny popędu, jaki w ostatnich czasach całemu przemysłowi i zarobkowości nadany został, za nadto jest zajęta swoim materialnym interesem, i że dla tego za niepewnym i do żadnego celu nie wiodącym politycznym postępowaniem ubiegać się nie myśli. Ale ta też właśnie okoliczność wielkiego kłopotu nabawiła ową znaczną część Szwajcaryi, gdy do przerwania pogranicznych stosunków handlowych zmierzające środki już w części przedsięwzięto i o obostrzeniu tychże jeszcze mówiono. Lecz podług ostatnich bardzo do prawdy podobnych domysłów spodziewać się przeciwko można, że pogrożki takowe żadnych za sobą nie pociągną skutków, ile że Bawarya, tak ważne państwo pograniczne, już znowu, jak słychać, cofnęła swoje rozkazy względem zaprowadzenia podobnych środków w wydawaniu mianowicie i rewizyi paszportów, tak że teraz znowu nietylko przez poselstwo bawarskie, ale także i przez rządy szwajcarskie wystawiane i bawarskim podpisem stwierdzone paszporty szanowane będą. Wyższa cena płodów krajowych szwajcarskich nie pochodzi także z obawy zamknięcia granicy, ale raczej smutnym widokom na przyszłe zniwa i zdżożeniu zboża w pogranicznych krajach przypisana być powinna.

Gazeta Hanowerska donosi z Szwajcaryi pod d. 13. Czerwca: Nic jeszcze nie słychać dotąd o utworzeniu się jakiego środka na granicy naszych niemieckich i włoskich sąsiadów, któryby z zatamowaniem związków handlowych z Szwajcaryą porównać można. Wyjąwszy baczność większą policyi na cudzoziemców, wszystko jest jak dawniej. A z tego wnoszą powszechnie, że obce mocarstwa zaprzestaną na oddaleniu z Szwajcaryi wszystkich w wyprawie sabaudzkiej udział mających osób. Wkrótce się okaże, czyli wniosek takowy jest słuszny; my zaś z naszej strony mocno jeszcze o tém powątpiewamy. Dla przyjaciela publicznej spokojności i prawnego porządku jestto nader pocieszającym zjawiskiem, że w większej części naszych kantonów wzburzenie umysłów coraz bardziej ustaje, polityczne namiętności widocznie znikają, a zasady umiarkowania z każdym dniem głębiej się zakorzeniają. Zmiana opinii publicznej widocznie szczególnie w Zürichu spoztręgać się daje, gdzie stronnictwo umiarkowanych codziennie większej nabiera siły, podczas gdy radykałści szybkim do nicości dążą krokiem. W Bernie

tylko niepowściągnięty radykalizm trzyma jeszcze wodze rządu i usiłuje wszelkimi sposobami zapobiedz uspokojeniu i powrotowi Szwajcaryi do zgody i pokoju, a z tej przyczyny wszędzie, gdzie tylko może, niezgodę między związkowemi rozsiewa. Tak w obecnej n. p. chwili rozprzestrzenia przeważnie stronnictwo tameczne pogłoski i doniesienia, których jedynym zamiarem jest wzniesienie na nowo przytłumionego już zapалу i nienawiści stronnictw. Bernscy radykałści zapewniają bowiem, iż w pomniejszych kantonach mocno się teraz zajmują zrobieniem reakcyi w Szwajcaryi i zwaleniem rządów odrodzonych kantonów. Niepotrzebnym byłoby to zapewnienie, że w częściej mowie takowej ani słówka prawdy nie ma.

W ł o c h y.

Z Rzymu, dnia 5. Czerwca.

Łubo dotychczas nie mamy dokładniejszej wiadomości o domniemanej konstytucyi, którą Król Neapolitański ludowi swemu podobno nadać zamysła, utrzymuje wszelako ta pogłoska umysły w największym wzburzeniu, zwiększonym jeszcze przez tę wieść, że rząd Papięski wojsko swoje nad granicą Neapolitańską zwiększyć postanowił. Najprzód zamysłano, utworzyć nowy oboz; teraz wszelako chcą zaprzestać na wysłaniu tamże oddziału żandarmeryi i ochotników z ościennych prowincyi. Czy sprzymierze z Neapolem dla Anglii i Francyi byłoby korzystnym, to nie ulega żadnej wątpliwości, ale czy Neapol na tém skorzysta, to czas dopiero wyjaśni, w razie, gdyby takowe przymierze istotnie miało przyjść do skutku. Listy prywatne z Neapolu nic o tém nie donoszą, ani też o konstytucyi, ale jednomyślnie opiewają, że część ministerym zostanie zmienioną. W miejsce wystąpić mających nastaną podobno mężowie, znani z swych liberalnych zasad. Rząd hiszpański mianował dawniejszego sprawującego interesa, Dona Giuseppe Narcis Aparicy, który tu od czasów Korteżów żył w zaciszu życia prywatnego, powtórnie swoim Sprawującym interesa. Doręczył on swój list wierzytelny Kardynałowi Sekretarzowi państwa.

A u s t r y a.

Z Wiednia, dnia 11. Czerwca.

Ze Wschodu nie nadeszły tu ważniejsze wiadomości. Nowina, jakoby korpus armii Rosyjskiej wszedł był w granice Persyi, doniesiona przez korespondenta gazety Powsz. z Belgradu, należy do rzędu wymysłów. Równie mylnie są doniesienia Messenger des Chambres o domniemanej przez Mehmeda Alego zamierzonej pożyczce, kiedy słobownie do naszych

wiadomości Mehmed Ali dotychczas żadnej nie okazywał ochoty zaciągnięcia pożyczki.

#### T u r c y a.

Z Konstantynopola, dnia 20. Maja.

Względem rozgłoszonych dawniej wieści o nieprzyjęciu P. Zographos wypada uczynić tę uwagę: Porta nie wzbraniała się przyjąć P. Zographos jako Posła, i tenże nie przybył tu, jako sprawujący interessa, lecz tylko jako Poseł nadzwyczajny, i w tym też charakterze został przez Portę uznany.

Wielu Baszów, zaproszonych na wesele Sultanki, już tu przybyło. Sultan z największą grzecznością przyjął Mustafę Baszę Stricala. Do Wielkorzędów prowincyi sąsiednich z państwem greckim, wydano ze strony naszego Dworu wyraźne rozkazy, aby z mieszkającymi w ich obwodach chrześcianami obchodzili się jak najlepiej, i żeby wszelkim ich zapobiegali dolegliwościom. W tych dniach przyjechał tu Hussein Basza z Widinu. Mehmed Ali nie odpowiedział nic na zaprosiny. Nieporozumienia między nim a Sultaniem powiększają się co dzień. Posłannik Mehmeda rzekł pewnego dnia do jednego Anglika: „Interessa, które tu mam sprawować, są tak powikłane, jak włosy Murzyna; im więcej się je prostuje, tém bardziej się kręca i wija.“ Sultan ma też po weselu Sultanki wydać rozkaz Posłannikowi Mehmeda, aby się oddalił z Stambułu. Wojsko przeznaczone do Trebizondy udało się do wielkiego obozu pod Sivas, inny oddział wyruszy do Bagdadu.

Z dnia 28, Maja.

(Gaz. Powsz.) Porta odebrała wiadomość, że zgromadzona pod Małą flotta Angielska straciła tę opuściła, albo opuścić zamyśla, aby krażyć na morzu między Samos i Nauplią, i że Admirał Angielski otrzymał instrukcyę, nie świadczące bynajmniej o przyjaznych Anglii ku W. Porcie chęciom. Równocześnie dowiedziano się z drugiej strony, że w porcie Tułńskim nadzwyczajna panuje czynność i że znamienita liczba okrętów francuzkich Angielską eskadrę na morzu Sroziemném wzmocni. Kombinacyi takowych politycznych pojąć tu nie jesteśmy w stanie, i nie wierzylibyśmy nawet tym nowinom, gdyby ich nam z taką nie donoszono pewnością i gdyby przysposabiania czynione w naszym arzenale nie dowodziły podobnej obawy. W ciągu zeszłego tygodnia odbyły się dwie rady Dywanu, które każdą razą przez 6 godzin trwały. O treści onych nam nie doszło, ale wysłanie wielu Tartarów w głąb kraju, było ich skutkiem. Kilku oficerów udało się do Dardanelów, a do O-

dessy wyprawiono gońca, końcem przewiezienia depeesz do rządu Rossyjskiego i udzielenia instrukcyi Rossyjskiemu Generalnemu Gubernatorowi.

#### B r a z y l i a.

Z Rio Janeiro, dnia 12. Kwietnia.

Dzień wstąpienia na tron młodego Cesarza (7 Kwietnia) i tą razą uroczystość był tu obchodzony. Huk dział zwiastował zrana uroczystość, a w południe zaśpiewano w Kościele solenne: „Ciebie Boże chwalimy“; młody Cesarz jednak z przyczyny lekkiej słabości, obecnym być nie mógł. O godzinie pierwszej strzelano z dział na zagranicznych, świetnymi banderami przyozdobionych okrętach. Oficerowie tych okrętów byli z ciałem dyplomatycznym na obiedzie w zamku, gdzie ich młody Cesarz osobiście przyjmował. Wieczorem dany był świetny bal przez Sociedade Defensora, na który także dopiero wymienionych cudzoziemców zaproszono. Skoro się Cesarz o wpół do dziewiątej pokazał, przyjmowany był od orszaku z pochodniami i do sali wprowadzony gdzie go śpiewem choralnym powitano. Obiedwie Xiężniczki krwi cesarskiej rozpoczęły wśród licznych okrzyków radości bal gawotą, którą z wielką gracyą tańczyły. Gdy się o północy młody Cesarz oddalał, towarzyszone mu znowu z pochodniami aż do pojazdu. Dwie kompanie gwardyi narodowej odbyły w tym dniu służbę honorową. Jutro ma się także odbyć zwykły wielki przegląd wojska. — Nasi republikańscy sąsiedzi znowu są niespokojni. Stary dyktator Francia w Paraguay wyruszył w 3000, a podług innych nawet w 11000 przez Paragę i zamierza się wzmocnić w Cornentes. W Buenos Ayres mają zamiar nieść pomoc sprzymierzonemu Cornentes, ale wojenny zapal wkrótce zapewne z przyczyny niedostatku pieniędzy ostygnie. Zamiary, jakie ma Francia, nie zdają się być blahemi, ile że Portugalczykowie w Praesidios odebrali rozkaz wyniesienia się i nie wystawiania swych rzeczy na niebezpieczeństwo wojenne. Dyktator albowiem, jak wiadomo zostawił Praesidios brazylijskim sąsiadom do wyłącznego prowadzenia handlu. — Także i w Rzeczypospolitej Urazuahy panuje znowu niespokojność od czasu, w którym niespokojny Lavalleja wpadł był tamże z Buenos Ayres. Colonia, jak się zdaje, została przez niego zdobyta, a napuszone proklamacye są jego posłannikami; mimo to przecież zabierają stronnicy jego całe trzody bydła, jedyne bogactwo owych okolic. Mamy także jeden dekret tego tak nazwanego libertadora, w którym prezydenta Fructuoso Ribeiro jako zdrajcę ludu oskarża za to, że

obcego Xięcia na tron Montevidey powołać zamysłał. Nadaje on także wszystkim swoim pomocnikom władzę znoszenia urzędników, sędziów wyjąwszy, których mianowanie sobie zachował. Fructuoso Ribeiro już wyruszył w pole przeciw temu nowemu libertadorowi i łatwo mu się udać może pognębić exgenerała Lavalleję.

## Rozmaite wiadomości.

Poznań. — Dziennik urzęd. Król. Regencyi w Poznaniu z d. 24 Czerwca r. b. zawiera nasamprzód ogłoszenie JW. ministra sprawiedliwości Kamptz, tyczące się praw w prowincyi nadreńskiej; ogłoszenie Królewskiej Regencyi tyczące się statków rzecznych i pochwały treści dosłownie następującej: „Także w mieście Szmiglu zawiązało się staraniem nauczyciela Nagel towarzystwo nauczycieli, do którego przystąpili po większej części nauczyciele powiatu Kościańskiego. Zamiarem jego jest kształcenie się wzajemne członków na zgromadzeniach miesięcznych i wspieranie celów oświaty. Obok tego towarzystwa istnieje pod przewodnictwem nauczyciela Nagel złożone z nauczycieli rzeczonoego powiatu towarzystwo czytelne, utrzymujące swym kosztem najlepsze pisma pedagogiczne, które między sobą w obieg puszcza. — Życzyć należy prędkiego zawięzywania się podobnych towarzystw w innych powiatach. — Pan Wagner, kamlarz w Kobylinie, zrzekł się na korzyść szkoły tamecznej służącego mu jako rendantowi szkolnej kassy tamecznej honorarium 4 tal. niemniej bonifikacyi za materiały piśmienne 3 tal. Czyn ten zasługujący na szacunek podał sposobność dozorowi szkolnemu rozrządzenia 7 tal. rocznie na zaspokojenie innych potrzeb szkolnych; — Następnie podaje Król. Regencya do wiadomości publicznej ogłoszenie względem zapobiegania i spieszego gaszenia pożarów w borach departamentów kameralnych w Wschodnich i Zachodnich Prusach, w Litwie i w okręgu Noteci; — i drugie tyczące się wpływów leśnych. Z kroniki osobistej zamieszczamy tu tylko następujący wyjątek: „W mieście Koźminie, dotychczasowy intermistyczny burmistrz Teodor Krantz rzeczywistym burmistrzem i sekretarzem miejskim, a mieszczańin Jakób Giszyński kamlarzem mianowani; w mieście Pleszewie, dotychczasowy sekretarz miejski Ciechowski rzeczywistym burmistrzem mianowany; według

§. 6 prawa z d. 23 Lutego 1809. mianowani ławnikami: a) w Odolanowie dotychczasowy radzca miejski Marcin Namysł; b) w Obornikach oberzysta Schulz; c) w Rakoniewicach dotychczasowy radzca miejski Sam. Nilschke; d) w Starym Trzcielu dotychczasowy radzca miejski Bogumił Vogel; — przez Kr. Ministerstwo spraw duchownych, naukowych i lekarskich mianowani: a) Doktor Pfeil Fizykiem Powiatu Obornickiego; b) chirurg Iszėj klasy Weise Chirurgiem pow. Wschowskiego.

Hieronim Lubomirski, marszałek wiel. koron., zaciągnawszy swoim kosztem 10,000 ludzi, połączył się z wejskiem cesarza Leopolda I., wojującem przeciw Tökelemu w Węgrzech r. 1679. W Maju tegoż roku poraził przewyższające siły nieprzyjaciela i odparł go od Preszburga. Lubomirski ten miał także wielką komandoryją maltańską, której zrzekł się później, zaślubiając damę dworską królowej polskiej. Xiążę Karol Lotaryngii daje mu świadectwo, że pod Preszburgiem wiele przyczynił się do zwycięstwa z swym hufcem i, wychwalając odwagę jego, mówi: że w boju trudno było przesadzić go męztwem i roztropnością.

Do najdawniejszych lekarzy polskich należy także Piotr Żupnik, z miasta Sola, w Galicyi. Zył on w połowie wieku 15go i zostawił po sobie trzy rękopisma, między temi jedno z tytułem: „Problemata de natura hominis et membrorum.“

### TEATR NIEMIECKI.

W piątek, dnia 27. Czerwca: „Niema z Portici“. Wielka opera heroiczna w 5ciu odsłonach, text przez Scribe i Delavigne, a muzyka przez Auber. Dla sceny niemieckiej przerobiona przez K. A. Ritter.

Elvira — Pietro — J. Pani i Pan Frisch z teatru Lwowskiego jako goście.

### PATENT SUBHASTACYJNY.

Do publicznej przedaży gruntów do masy spadkowo-likwidacyjnej oberzysty Augusta Schaefer należących, tu na przedmieściu Sgo Wojciecha leżących, mianowicie:

- 1) gruntu pod liczbą 105. sądownie na 2,194 tal. 20 gr. 4 f.
- 2) dito pod liczbą 104. sądownie na 2,192 - 24 - 6 ocenionego i
- 3) dito pod liczbą 103., który na teraz jeszcze budowanym nie jest i którego wartość dla tego wypośredkowaną nie została,

wyznaczone zostały terminy licytacyjne na  
 dzień 28. Maja r. b.,  
 dzień 31. Lipca r. b. i na  
 dzień 8. Października r. b.,  
 każdego razu zrana o godzinie 11., z których  
 ostatni peremtorycznym jest. Odbywać się  
 będą w Izbie naszej instrukcyjnej przez De-  
 putowanego Assessora Sądu Ziemiańskiego  
 Ur. Beyer. Chęć kupienia mający wzywają  
 się na nie niniejszém. Taxę i warunki kupna  
 w registraturze naszej przejrzeć można.

Poznań, dnia 10. Lutego 1834.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

#### OBWIESZCZENIE.

Termin do publicznego wydzierżawienia  
 wsi Zrzenicy w Powiecie Sredzkim położo-  
 nej a SSom Dąbrowskim własnej, odroczonym  
 został na dzień 28. Czerwca r. b. —  
 Ochotę do licytowania mający zechcą tym koń-  
 cem w tym dniu o 12tej godzinie zrana opa-  
 trzeni kaucyą 500 Tal. w gotowiznie zgłosić  
 się na Król. Sądzie Ziemiańskim u Sędziego  
 Ziemiańskiego Wgo Kutzner.

Poznań, dnia 25. Czerwca 1834.

#### OBWIESZCZENIE.

Z odwołaniem się do obwieszczenia naszego  
 z dnia 12. m. b. podajemy do publicznej wia-  
 domości, iż wydzierżawienie dobr Łaskawy  
 i Kolnice w Powiecie Pleszewskim niniejszém  
 znosi się.

Poznań, dnia 24. Czerwca 1834.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

Do wydzierżawienia na rok jeden mielcucha  
 dominialnego i propinacyi majątności Mur.  
 Gośliny, jest termin na

dzień 4. Lipca r. b.

o godzinie 9tej zrana, w tamtejszej Kancellar-  
 ryi wojtowskiej wyznaczony.

Tamże warunki dzierżawy mogą być w ka-  
 żdym czasie przejrzane.

Chcący licytować powinni w terminie przed  
 awem podaniem złożyć w gotowiznie lub  
 w papierach na kaucyą Tal. 100.

Dominium Mur. Gośliny.

Przeładz inwentarza. W Nowej wsi Kro-  
 fewskiej w Powiecie Wrzesińskim odbędzie  
 się dnia 1. Lipca r. b. dobrowolna licytacya  
 owiec, koni, wołów i krów. Chęć kupna za-  
 prasza się, ażeby dnia tego do pomienionej  
 wsi przybyć raczyli. — Gozdowo, d. 24. Czer-  
 wca 1834. Naddzierzawca Nehring.

Świeży prawdziwie angielski porter,  
 przedni rum z Jamajki,  
 świeżą oliwę prowanską,  
 bardzo piękne słodkie apelryny messen-  
 skie, także

cytryny w skrzynkach i pojedynczo, nie-  
 mniżej  
 bardzo dobry ser parmezański,  
 szwajcarski i  
 hollenderski, jako téż  
 ser z śmietany w sztukach po 1 $\frac{1}{2}$  do 2 funt  
 poleca w nader umiarkowanych cenach  
 J. H. Peiser,  
 w narożniku Jeznickiej i Wodnej ulicy.

### Machiny do rznienia siczki

w najnowszym, polepszonym sposobie,  
 jakoteż nader wygodne,

### poruszane przez konia przyrządzenia

do machin krajających siczkę, które ra-  
 zem i z osobna nabywać można, równie  
 jak wiele innych machin potrzebnych  
 w gospodarstwie wiejskiem znajduje się  
 u mnie w zapasie. Oglądać je można  
 i nabywać za umiarkowane ceny w mie-  
 szkaniu mojem.

M. J. Ephraim,

w Poznaniu, w starym Rynku Nr. 79.  
 naprzeciw głównego odwachu.

Butelkę świeżego portera sprzedaje po  
 6 sgr. J. Verderber.

Podczas terażniejszych transakcyi S. Jań-  
 skich poleca następujące włoskie owoce:  
 cytryny po 6, 5 i 4 pol. gr., partyami po sto  
 i skrzynkami spuszcza jeszcze taniej;  
 bardzo dobre soczyste apelryny messen-  
 skie po 3, 2 $\frac{1}{2}$  i 2 sgr.

J. Verderber.

### Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 23. Czerwca 1834.

|                               | Tal. | šgr. | fen. | do | Tal. | šgr. | fen. |
|-------------------------------|------|------|------|----|------|------|------|
| Pszenica . . .                | 1    | 12   | 6    | —  | 1    | 15   | —    |
| Zyto . . .                    | 1    | —    | —    | —  | 1    | 2    | —    |
| Jęczmień . . .                | —    | 17   | 6    | —  | —    | 20   | —    |
| Owies . . .                   | —    | 20   | —    | —  | —    | 22   | —    |
| Tatarka . . .                 | —    | 25   | —    | —  | 1    | —    | —    |
| Groch . . .                   | 1    | 10   | 6    | —  | 1    | 12   | 6    |
| Ziemiaki . . .                | —    | 8    | —    | —  | —    | 10   | —    |
| Siana cetnar a<br>110 ff. . . | —    | 20   | —    | —  | —    | 22   | —    |
| Słomy kopa a<br>1200 ff. . .  | 5    | 15   | —    | —  | 5    | 18   | —    |
| Masła garniec                 | 1    | 2    | 6    | —  | 1    | 5    | —    |